

Szwedzcy uczniowie będą dowodzić, że nie było Hołokaustu

27 października 2021

Szwedzka Narodowa Agencja Edukacji przesłała nowe wytyczne do szkół publicznych, dotyczące tym razem lekcji na temat zbrodni na Żydach w czasie II wojny światowej. Uczniowie mają więc próbować udowodnić w czasie lekcji, że Hołokaustu tak naprawdę nie było, aby w ten sposób zrozumieć problem istnienia teorii spiskowych.

Agencja Skolverket podlega szwedzkiemu rządowi i ma za zadanie nadzorować funkcjonowanie szkół publicznych na terenie całego kraju. Korzystając ze swoich uprawnień przesłała nowe wytyczne, które będą obowiązywały tamtejsze szkoły średnie. Tym razem dotyczą one kwestii coraz popularniejszych teorii spiskowych dotyczących różnych tematów.

Do najbardziej kontrowersyjnych wydarzeń z przeszłości zaliczono Hołokaust i lądowanie człowieka na księżycu. Uczniowie, według wytycznych Skolverket, mieliby przedstawiać trzy tezy kwestionujące mordy na Żydach w czasie II wojny światowej. Informacje na ten temat mieliby z kolei wyszukiwać w sieci internetowej.

Pomysł rządowej agencji nie spodobał się samym Żydom. Szwedzka Centralna Rada Żydów twierdzi wraz z innymi organizacjami, że w ten sposób obrażana będzie pamięć ofiar Hołokaustu, zaś sam pomysł wydaje się mieć niskie walory edukacyjne. Dodatkowo samo określenie go mianem „kontrowersyjnego tematu” ma być „groźne”.

Pernilla Sundström, rzeczniczka Narodowej Agencji Edukacji, odpiera jednak zarzuty ze strony organizacji żydowskich. Twierdzi ona, że ćwiczenie pomoże nauczycielom w radzeniu

sobie z tematami „tworzącymi napięcia w klasie”, a Holocaust należy do nich z powodu pojawiania się zjawiska „antysemityzmu”.

Na podstawie: MSN.com, Rp.pl

Źródło: Autonom.pl